

8 marca 2011



Na protezy dla Marcina

10 tysięcy złotych udało się zebrać podczas balu charytatywnego w Krakowie, dedykowanego podopiecznemu Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty - Marcinowi Statuchowi z Sandomierza. Marszałek Adam Jarubas objął patronatem i przekazał na towarzyszącą balowi aukcję charytatywną drewnianą rzeźbę anioła grającego na kontrabasie.

10 tysięcy złotych udało się zebrać podczas balu charytatywnego w Krakowie, dedykowanego podopiecznemu Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty - Marcinowi Statuchowi z Sandomierza. Marszałek Adam Jarubas objął patronatem i przekazał na towarzyszącą balowi aukcję charytatywną drewnianą rzeźbę anioła grającego na kontrabasie. Bal i aukcja charytatywna odbyły się w minioną sobotę w hotelu Dwór Kościuszko w Krakowie. Organizatorem spotkania byli: Fundacja Jaśka Meli Poza Horyzonty oraz Bank UBS Polska. Przedmioty na aukcję podarowali m.in. brazylijski pisarz i poeta Paulo Coelho (audiobook powieści „Alchemik” z dedykacją od autora), peruwiański pisarz Mario Vargas Llosa (powieść „Szelmostwa niegrzecznej dziewczynki” z autografem autora) czy Prezydent RP Bronisław Komorowski (pióro marki Waterman z autografem Prezydenta).

Dochód z aukcji (10 tys. zł) zostanie przeznaczony na zakup protez dla podopiecznego fundacji „Poza Horyzonty” - Marcina Statucha, który jest po amputacji obydwu nóg. Marcin bardzo chce wrócić do aktywnego życia, do swojej pracy jako kucharz - jest to jego wymarzony i wyuczony zawód.

Bal oraz aukcja były jedną z kilku imprez zaplanowanych na rzecz Marcina. Kolejna impreza charytatywna odbędzie się 14 kwietnia w Krakowie.

Fundację „Poza Horyzonty” założył w 2008 roku Jasiek Mela - polski polarnik, najmłodszy w historii i pierwszy, niepełnosprawny zdobywca biegunów (północnego i południowego) w ciągu jednego roku. W 2002 roku stracił on lewe podudzie i prawe przedramię w wyniku porażenia prądem.

Misją Fundacji „Poza Horyzonty” jest pomaganie osobom, które często są pozostawieni samym sobie - ludziom po wypadkach. Zbieramy pieniądze na protezy, które dają im szansę na normalne życie.

